



Sygn. akt I UK 219/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Anna Pęsko

w sprawie z odwołania K. W. i W. W.  
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
o ustanie ubezpieczenia społecznego rolników,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 21 czerwca 2016 r.,  
skargi kasacyjnej organu rentowego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 29 stycznia 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. oddalił apelację Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 marca 2014 r., którym umorzono postępowanie odwoławcze w części

dotyczącej podlegania przez W. W. ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 grudnia 2002 r. do 31 marca 2003 r. i zmieniono decyzje organu rentowego z dnia 12 grudnia 2012 r. i z dnia 27 marca 2013 r. w ten sposób, że ustalono, iż W. W. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 kwietnia 2003 r. do 26 sierpnia 2011 r. i oddalono odwołanie w pozostałej części.

Sąd odwoławczy wskazał, że K. W. jest właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 4 ha, położonego we wsi B. oraz współwłaścicielką trzech działek o powierzchni 0,32 ha. Decyzją z dnia 23 maja 1995 r. Prezes KRUS objął jej męża W. W. ubezpieczeniem rolniczym od 1 kwietnia 1995 r., zaś pół roku później stwierdził ustanie tego ubezpieczenia od 6 września 1995 r. w związku z podleganiem innemu ubezpieczeniu społecznemu. Następnie decyzją z dnia 10 grudnia 2002 r. objął go ponownie ubezpieczeniem rolniczym od 1 grudnia 2002 r. Decyzją z dnia 19 czerwca 2012 r. organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do W. W. od 1 czerwca 2012 r. z powodu niedostarczenia zaświadczenia o wysokości podatku za rok 2011 w ustawowym terminie. Kolejną decyzją z dnia 12 grudnia 2012 r. Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w okresach od 1 grudnia 2002 r. do 30 września 2004 r. i od 1 października 2004 r. do 31 maja 2012 r., zaś decyzją z dnia 27 marca 2013 r. uchylił decyzje z dnia 19 czerwca 2012 r. i z dnia 12 grudnia 2012 r. i stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. W. od 1 kwietnia 2003 r. Podstawą do wyłączenia W. W. z ubezpieczenia rolniczego od tego dnia było ustalenie, że 30 marca 2003 r. wyjechał on na stałe do USA, gdzie legalnie pracował i podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia.

Sąd drugiej instancji podniósł, że w myśl przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277), ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje rolników i pracujących z nimi domowników, którzy posiadają obywatelstwo polskie (art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy). Przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym (art. 5 ustawy). Za rolnika uważa się natomiast pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzi na terytorium

Rzeczypospolitej Polskiej osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym (art. 6 pkt 1 ustawy). Przesłanką niezbędną do uznania osoby fizycznej za rolnika jest zatem zamieszkiwanie i osobiste prowadzenie działalności rolniczej na terytorium Polski, przy czym miejsce zamieszkania należy postrzegać przez pryzmat możliwości prowadzenia działalności rolniczej, która ma w tym przypadku decydujące znaczenie. Oznacza to, że osoba ta powinna przebywać w kraju, gdzie koncentruje się także jej centrum życiowe, z zamiarem prowadzenia działalności rolniczej. Nie wyklucza to jednak wyjazdów rolnika za granicę, o ile nie łączą się one z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd Apelacyjny uznał, że wyjazdy W. W. do USA trwały każdorazowo od dwóch do kilku, czasem kilkunastu tygodni w roku, wobec czego miały charakter krótkotrwałe. W spornym okresie centrum życiowe ubezpieczonego znajdowało się w Polsce, gdzie spędzał większość czasu. W Polsce mieszkała jego żona oraz dzieci, prowadził tu także pozarolniczą działalność gospodarczą, polegającą początkowo na produkcji ciastek, a następnie handlu artykułami spożywczymi. Podczas pobytów w Polsce w prowadzeniu działalności rolniczej uczestniczył osobiście, natomiast przebywając w USA w sposób pośredni, telefonicznie podejmując decyzje w istotnych sprawach dotyczących gospodarstwa rolnego. Takie krótkotrwałe wyjazdy za granicę nie oznaczają zatem, że ubezpieczony nie pracował w gospodarstwie rolnym i że praca ta nie miała charakteru pracy osobistej i na własny rachunek. Z tego zaś wynika, że W. W. w okresie od 1 kwietnia 2003 r. do 26 sierpnia 2011 r. spełniał warunki do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników jako małżonek rolnika. Zamieszkiwał on bowiem i prowadził na terytorium Polski osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym, będącym we władaniu jego i żony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższego nie zmienia okoliczność, że posiada on prawo stałego pobytu w USA, gdzie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia. Umowa o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki podpisana w Warszawie 2 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374) stanowi bowiem, że

osoba zatrudniona na terytorium jednej ze stron w odniesieniu do tego zatrudnienia podlega przepisom prawa wyłącznie tej strony. Osoba pracująca na własny rachunek, która ma miejsce zamieszkania na terytorium strony, podlega również przepisom prawa tylko tej strony. Oznacza to, że ubezpieczony, który pracował w spornym okresie na terenie USA, podlegał prawu amerykańskiemu odnośnie do ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia, natomiast prowadząc w Polsce działalność rolniczą, podlegał prawu polskiemu. Nie zachodzi zatem okoliczność wyłączenia go z ubezpieczenia rolniczego z powodu pozostawania w stosunku pracy czy też podlegania innemu ubezpieczeniu w USA.

Biorąc to pod uwagę, Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie było podstaw do stwierdzenia ustania ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do W. W. w okresie do 26 sierpnia 2011 r. Od 27 sierpnia 2011 r. zaprzestał on bowiem osobistej pracy w gospodarstwie rolnym. Podczas pobytu w USA uległ wypadkowi, co spowodowało, że pobyt poza granicami Polski przedłużył się do lutego 2014 r., wobec z pewnością należało go uznać za długotrwały, co wyłączyło możliwość stwierdzenia prowadzenia w tym czasie działalności rolniczej w Polsce.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł organ rentowy, zarzucając naruszenie:

1. art. 382 k.p.c., bowiem Sąd drugiej instancji nie ustalił okresów pobytu ubezpieczonego w USA na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, a tylko na podstawie materiału zebranego przez organ rentowy i przyjął identyczne okresy jak wskazane w zaskarżonej decyzji z 27 marca 2013 r., a nie okresy wynikające z dowodów zgromadzonych w postępowaniu sądowym, tj. informacji Placówki Straży Granicznej Warszawa – Okęcie oraz paszportu ubezpieczonego, chociaż był dopuszczony dowód z tych dokumentów;

2. art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez jego niezastosowanie, choć W. W. jako małżonek rolnika powinien spełniać przede wszystkim warunki wynikające z tego przepisu, który stanowi, że przepisy ustawy dotyczące rolnika tylko wtedy mają zastosowanie do jego małżonka, gdy małżonek pracuje w gospodarstwie rolnym bądź gospodarstwie domowym bezpośrednio

związanym z gospodarstwem rolnym. Nie wystarcza zatem stwierdzenie, że małżonek rolnika osobiście i na własny rachunek prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym, tak jak jest to w przypadku rolnika. Konieczne jest spełnienie kryterium pracy w tym gospodarstwie rolnym, spełnienia którego to warunku przez W. W. Sąd odwoławczy nie uzasadnił;

3. art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez błędną wykładnię tego przepisu, bowiem prawidłowa jego wykładnia wymaga uprzedniego uwzględnienia treści art. 5 tej ustawy, a więc rozważenia, czy małżonek rolnika pracuje w gospodarstwie rolnym bądź w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z gospodarstwem rolnym;

4. art. 5a ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników na skutek błędnej wykładni art. 5 i art. 6 pkt 1 tej ustawy, przez błędne przyjęcie, że małżonek rolnika nie musi pracować ani w gospodarstwie rolnym żony, ani w gospodarstwie domowym, jak też zamieszkiwać na terenie Polski i posiadać gospodarstwo rolne, aby móc podlegać ubezpieczeniu rolniczemu, co spowodowało błędne przyjęcie, że W. W. prowadził w okresach wyjazdów do USA i przebywania tam w charakterze stałego rezydenta i podlegania ubezpieczeniu w USA nieprzerwanie działalność rolniczą. W konsekwencji doszło do błędnego zastosowania art. 5a ust. 1 ustawy i błędnego przyjęcia, że spełnia on warunek nieprzerwanego przez co najmniej 3 lata podlegania ustawowemu ubezpieczeniu rolniczemu, konieczny do wyboru ubezpieczenia rolniczego przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej;

5. art. 3a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez jego niezastosowanie, chociaż do dnia 1 października 2009 r. z jego treści wynikało, że ubezpieczenie ustaje z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu rolniczemu. Skoro zatem Sąd drugiej instancji ustalił, że ubezpieczony wyleciał do USA 30 marca 2003 r. a przyleciał do Polski 1 sierpnia 2003 r., co oznacza trwającą ponad pełny kwartał przerwę w wykonywaniu pracy w gospodarstwie rolnym bądź w gospodarstwie domowym, to ubezpieczenie rolnicze ustało z końcem pierwszego kwartału 2003 r., a ponownie mogłoby powstać od 1 sierpnia 2003 r., gdyby W. W. nie prowadził w tym czasie pozarolniczej działalności gospodarczej. Prowadzenie tej działalności gospodarczej

uniemożliwiało kontynuowanie ubezpieczenia rolniczego, albowiem zgodnie z art. 5a ust. 1 ustawy, ponowne uzyskanie możliwości wyboru tego ubezpieczenia wymagałoby uprzedniego nieprzerwanego rocznego, a od 2 maja 2004 r. – trzyletniego ustawowego ubezpieczenia rolniczego, gdy tymczasem W. W. 28 stycznia 2004 r. ponownie opuścił kraj i wyleciał do USA;

6. art. 6 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 2 umowy o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że podleganie ubezpieczeniu w USA nie powoduje wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego i w konsekwencji błędne ich niezastosowanie;

7. art. 6 pkt 13 w związku z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem w związku z podleganiem przez W. W. innemu ubezpieczeniu społecznemu na terenie USA należało orzec o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie w całości odwołania od decyzji z 12 grudnia 2012 r. i z 27 marca 2013 r., stwierdzającej ustanie ustawowego ubezpieczenia rolniczego W. W. od 1 kwietnia 2003 r. i uchylającej decyzje z 19 czerwca 2012 r. i z 12 grudnia 2012 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Skarżący

tymczasem jedynie ogólnie powołał się na pominięcie materiału dowodowego z informacji placówki granicznej i paszportu ubezpieczonego, nie wskazując, o jakie informacje i dane chodzi oraz jakie ustalenia powinny być na ich podstawie poczynione. Sąd Najwyższy nie ma zaś obowiązku poszukiwać tego materiału za skarżącego i domyślać się, jakie okresy pobytu W. W. za granicą powinny być na jego podstawie ustalone. Jedyny konkretny zarzut w tym zakresie odnośnie do pobytu ubezpieczonego w USA w okresie od 30 marca 2003 r. do 1 sierpnia 2003 r. jest zaś nieuzasadniony, albowiem ustalenie o pobycie w tym okresie poza granicami Polski bez wątpienia wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Nie można natomiast przyjąć, że skutkiem takiego ustalenia (pobytu poza granicami Polski przez okres przekraczający kwartał kalendarzowy) musi być, jak twierdzi skarżący, ustanie wobec odwołującego się rolniczego ubezpieczenia z końcem I kwartału 2003 r. Przepis art. 3a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2009 r. stanowił bowiem, że ubezpieczenie ustaje z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie temu ubezpieczeniu. To zaś, czy ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu, zależy od stwierdzenia, czy wyjazdy małżonka rolnika poza granice Polski w takich okolicznościach faktycznych, jak ustalone w niniejszej sprawie, powodowały, że utracił on tytuł do podlegania temu ubezpieczeniu społecznemu.

Chodzi zatem o dokonanie wykładni przede wszystkim art. 5 ustawy, który stanowi, że przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Skarżący stoi na stanowisku, że z tego przepisu wynika, iż małżonek musi spełniać inne warunki niż rolnik do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, a mianowicie musi stale pracować osobiście w tym gospodarstwie, a nie tylko prowadzić działalność rolniczą, która może również polegać na zarządzaniu.

Stała osobista praca w gospodarstwie rolnym jest tymczasem warunkiem podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez domownika rolnika a nie jego małżonka. Z art. 6 pkt 2 ustawy wynika bowiem, że domownikiem jest osoba bliska

rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Prawa i obowiązki małżonków na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ukształtowane są inaczej niż innych osób bliskich tym małżonkom. Zgodnie z art. 23 zdanie drugie k.r.o., małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Obowiązek małżonków współdziałania dla dobra rodziny konkretyzuje art. 27 k.r.o., stanowiąc że oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Celem spoczywającego na małżonkach obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o. jest zapewnienie środków materialnych umożliwiających prawidłowe funkcjonowanie rodziny jako całości oraz zaspokojenie uzasadnionych potrzeb poszczególnych jej członków przy zachowaniu zasady równej stopy życiowej. Jeżeli zatem podstawowym źródłem utrzymania małżonków jest prowadzenie działalności rolniczej, to na każdym z nich spoczywa obowiązek współuczestniczenia przy prowadzeniu tej działalności (także przez pracę we wspólnym gospodarstwie domowym) w sposób umożliwiający zapewnienie środków materialnych dla prawidłowego funkcjonowania rodziny oraz zaspokojenie uzasadnionych potrzeb jej członków. Takie relacje między małżonkami pozwalają przyjąć, że każde z nich współuczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej w jednakowym stopniu, wobec czego zasadą jest, że małżonek rolnika podlega ubezpieczeniu rolniczemu na takich samych warunkach jak rolnik, czyli w związku z prowadzeniem działalności rolniczej. Wynika to wprost z art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika stosuje się do małżonka rolnika, jeżeli nie zachodzą okoliczności wyłączające możliwość stwierdzenia takiego współuczestnictwa przy prowadzeniu działalności rolniczej (np. w związku ze stałą aktywnością zawodową w innym obszarze

wykluczającą zaangażowanie w prowadzenie działalności rolniczej w sposób istotnie przyczyniający się do funkcjonowania gospodarstwa). Inaczej rzecz ujmując, spójnik „chyba że” w art. 5 ustawy komunikuje, że w sytuacjach wykluczających możliwość współpracy małżonka rolnika przy prowadzeniu działalności rolniczej (nie pracuje w tym gospodarstwie rolnym lub gospodarstwie domowym) nie podlega on ubezpieczeniu rolniczemu na zasadach przewidzianych dla rolnika, a nie że warunkiem podlegania przez niego rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest stała osobista praca w gospodarstwie rolnym, tak jak jest to w przypadku domownika.

Wszystkie poglądy Sądu Najwyższego odnośnie do definicji prowadzenia działalności rolniczej dotyczą zatem również małżonka rolnika (który tak jak odwołujący się, co ustalił Sąd drugiej instancji, współuczestniczył z żoną w prowadzeniu działalności rolniczej). Z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika zaś, jak prawidłowo stwierdził Sąd Apelacyjny, że art. 6 pkt 1 *in principio* ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym rolnikiem jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego. Wymaganie takie z pewnymi zastrzeżeniami dotyczy tylko domownika (art. 6 pkt 2 ustawy). W stosunku do rolnika warunkiem jest jedynie zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wymagane jest natomiast osobiste i na własny rachunek prowadzenie produkcji zgodnej z profilem danego gospodarstwa rolnego. Oznacza to osobiste zarządzanie, czyli decydowanie o rodzaju i rozmiarze produkcji rolnej, ponoszenie nakładów i czerpanie korzyści. Czynności prowadzące do wytworzenia produktów rolnych nie muszą być wykonywane osobiście przez rolnika, może on korzystać z pracy członków rodziny lub pracowników najemnych. Przebywanie rolnika w gospodarstwie rolnym jest potrzebne, z uwagi na konieczność wykonywania lub nadzorowania pracy, ponoszenia bieżących wydatków i reagowania w sprawach wymagających natychmiastowej decyzji. Potrzeba ta wynika ze specyfiki produkcji rolnej, nie jest natomiast wymaganiem ustawowym. Organizacja pracy w gospodarstwie rolnym należy do rolnika i może on tak zorganizować pracę, aby

gospodarstwo rolne funkcjonowało także podczas jego nieobecności. Dlatego posiadacz gospodarstwa rolnego nie przestaje być rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z powodu czasowej nieobecności w tym gospodarstwie, jeżeli nie utracił jego posiadania i nie doprowadził do zaprzestania działalności rolniczej w zakresie przez niego zorganizowanym. Nie jest zatem wykluczona generalnie możliwość łączenia działalności rolniczej z czasowym pobytem za granicą, o ile zainteresowany nie przeniósł do innego kraju swego centrum życiowego, a jego pobyty za granicą mają charakter krótkotrwały (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 24; 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 200; czy 12 lutego 2015 r., I UK 222/14, LEX nr 1666015). Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) wynika, że centrum życiowe W. W. w spornym okresie znajdowało się w Polsce, a jego wyjazdy do USA miały charakter krótkotrwały, wobec czego trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że nie można stwierdzić, ażeby z uwagi na pobyty za granicą zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej, warunkującego podleganie przez niego ubezpieczeniu rolniczemu z mocy ustawy. Nie było zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia art. 5, art. 6 pkt 1, art. 3a i art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Nietrafne okazały się także zarzuty naruszenia art. 6 pkt 13 w związku z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 6 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 2 umowy o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników zależy od spełnienia przesłanek określonych w przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, podlega z mocy ustawy ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Przepisu tego nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (ust. 3). Podobnie, stosownie do art. 7 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z

mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli rolnik ten nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Regulacje te wyznaczają standard podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu przez rolnika prowadzącego gospodarstwo rolne, ograniczony ustawowym warunkiem niepodlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu, przez które rozumie się obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych lub zaopatrzenie emerytalne określone w odrębnych przepisach (art. 6 pkt 12 ustawy). Oznacza to ustawowy prymat podlegania innemu niż rolniczy tytuł ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego przez rolnika równocześnie prowadzącego gospodarstwo rolne lub ustawowo określony dział specjalny. Zwrócić jednakże uwagę należy, że ten inny niż rolniczy tytuł ubezpieczenia społecznego został ustawowo zdefiniowany. Chodzi wyłącznie o osobę podlegającą obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych lub objętą przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym (art. 6 pkt 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym dotyczą osób pozostających w stosunkach służbowych (ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 708 i ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin; jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 330), co nie dotyczy odwołującego się. Natomiast sformułowanie o podleganiu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych odwołuje się wprost do przymusowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych określonych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963). Ustawa ta wymieniając w art. 6 ust. 1 wszystkie osoby fizyczne podlegające obowiązkowo

ubezpieceniom emerytalnemu i rentowym, jednocześnie zastrzega, że przymus ubezpieczeń emerytalnego i rentowych związany jest wyłącznie z określoną ich aktywnością (zatrudnieniem, prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej itp.) na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, że pojęcie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, które powoduje wyłączenie rolnika z rolniczego ubezpieczenia społecznego, nie obejmuje podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w innym kraju niż Polska, co oczywiście dotyczy zatrudnienia w USA, które wykonywał odwołujący się. Innymi słowy, przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawierają żadnej regulacji, która dawałaby podstawy do wyłączenia podlegania przez małżonka rolnika ubezpieczeniu społecznemu rolników z tej przyczyny, że podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia poza granicami Polski, jeżeli, jak to zostało ustalone w niniejszej sprawie (tym ustaleniem Sąd Najwyższy jest związany – art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), równocześnie z tym zatrudnieniem prowadzi działalność rolniczą powodującą objęcie z mocy ustawy rolniczym ubezpieczeniem społecznym.

Wbrew stanowisku skarżącego, również umowa o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki podpisana w Warszawie dnia 2 kwietnia 2008 r. nie zawiera żadnego przepisu wspierającego pogląd organu rentowego, że w przypadku posiadania przez określoną osobę w tym samym czasie dwóch tytułów do podlegania ubezpieczeniom społecznym w związku z różnymi rodzajami aktywności podejmowanej na obszarze Polski (prowadzenie działalności rolniczej) i na obszarze USA (zatrudnienie) podlega ona ubezpieczeniom społecznym tylko na podstawie jednego z tych tytułów. Umowa ta znajduje zastosowanie, w odniesieniu do Polski, do przepisów prawa dotyczących wymienionych w jej art. 2 ust. 1 pkt 1 świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia społecznego rolników (emerytur, rent z tytułu niezdolności do pracy oraz rent rodzinnych; jednorazowych odszkodowań oraz rent z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i zasiłków pogrzebowych). Kwestie ustawodawstwa właściwego dla podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania aktywności

zawodowej reguluje art. 6 zawarty w Części II umowy (Postanowienia dotyczące stosowanych przepisów prawa). Z art. 6 ust. 1 umowy wynika, że z zastrzeżeniem postanowień zawartych w tym artykule, osoba zatrudniona na terytorium jednej ze Stron, w odniesieniu do tego zatrudnienia, podlega przepisom prawa wyłącznie tej Strony. Z kolei art. 6 ust. 4 stanowi, że osoba pracująca na własny rachunek, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Strony, podlega przepisom prawa tylko tej Strony, przy czym, jeżeli ta sama działalność jest uznawana za pracę na własny rachunek zgodnie z przepisami prawa jednej Strony, a za zatrudnienie zgodnie z przepisami prawa drugiej Strony, do działalności tej mają zastosowanie przepisy prawa tylko pierwszej Strony, jeśli osoba ją wykonująca ma miejsce zamieszkania na terytorium tej Strony, a w pozostałych przypadkach stosuje się przepisy prawa drugiej Strony (art. 6 ust. 5). Pozostałe przepisy art. 6 umowy dotyczą czasowego wysłania przez pracodawcę osoby zatrudnionej na terytorium drugiej Strony (ust. 2), na terytorium państwa trzeciego (ust. 3), podróżujących pracowników lotniczej firmy transportowej (ust. 6), osób zatrudnionych w służbie państwowej (ust. 7, 8, 9). Z powyższego wynika, że umową między Polską a USA uregulowano jedynie kwestie ustawodawstwa właściwego do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu jednego rodzaju aktywności zawodowej wykonywanej na obszarze jednego lub obu państw. Osoba zatrudniona na terytorium jednej ze Stron podlega bowiem przepisom prawa wyłącznie tej Strony, ale jedynie w odniesieniu do tego zatrudnienia, a nie do innego rodzaju aktywności zawodowej wykonywanej równocześnie. Analogicznie, osoba pracująca na własny rachunek, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Strony, podlega przepisom prawa tylko tej Strony w odniesieniu do tego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Umowa nie zawiera natomiast żadnych uregulowań dotyczących zbiegu ubezpieczeń społecznych w związku z wykonywaniem zatrudnienia na terytorium jednej ze Stron i równoczesnej pracy na własny rachunek na obszarze drugiej z nich, w szczególności nie stanowiąc, że w takiej sytuacji dana osoba podlega tylko jednemu, wymienionemu w umowie tytułowi ubezpieczenia społecznego. Nie ma zatem przesłanek do stwierdzenia, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania zatrudnienia na obszarze USA stanowi w myśl umowy przesłankę negatywną do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w

związku z równoczesnym prowadzeniem działalności rolniczej w Polsce, jeżeli taka działalność jest faktycznie prowadzona, jak prawidłowo stwierdził Sąd Apelacyjny. To, że w myśl umowy możliwe jest równoczesne podleganie ubezpieczeniom społecznym w związku z różną działalnością podejmowaną przez ubezpieczonych w obu krajach wyraźnie wynika także z jej art. 7 ust. 1, zgodnie z którym, jeżeli według przepisów prawa jednej Strony warunkiem nabycia prawa do świadczeń jest zgromadzenie okresów ubezpieczenia, instytucja właściwa tej Strony uwzględnia okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z przepisami prawa drugiej Strony, chyba że takie okresy nakładają się na siebie. Przepis ten przewiduje zatem wprost możliwość nakładania się na siebie okresów ubezpieczenia przebytych w każdym z państw, będących Stronami umowy, co przy braku przepisów wyłączających podleganie w tym samym czasie ubezpieczeniom społecznym obu Stron w związku z różnymi rodzajami działalności, prowadzi do wniosku, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu w związku z zatrudnieniem w USA nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w Polsce, jeżeli można stwierdzić, że działalność rolnicza jest faktycznie równocześnie przez ubezpieczonego prowadzona (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2015 r., III UK 21/15, niepublikowany).

Z tych względów Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia skargi kasacyjnej organu rentowego, wobec czego z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Odnosnie natomiast do wniosku pełnomocnika odwołujących się o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, zawartego w piśmie procesowym nazwanym odpowiedzią na skargę kasacyjną, podnieść należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, sformułowanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 r., III CKN 805/98 (OSNC 1999 nr 4, poz. 79), za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną adwokatowi lub radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie jak za sporządzenie i wniesienie skargi. Strona przeciwna może wnieść do sądu drugiej instancji odpowiedź na skargę kasacyjną w terminie dwutygodniowym od doręczenia jej skargi (art. 398<sup>7</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Nie stanowi odpowiedzi na skargę tak nazwane pismo procesowe, wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia: 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003 nr 9, poz. 120, 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249, czy 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392), tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

kc